

GIMZETKA

GAZETKA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W PIASKACH

Nr 2/2006

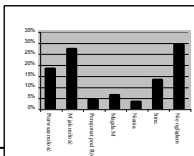
cena 1 zł

W tym numerze:



**Wywiad z panem
Arturem Kasprzakiem**

Ciekawostki...



Sonda

Haloween czy też Zaduszki ?

Wstęp w zeszłym numerze mi tak ładnie wyszedł, a nad tym głowię się i głowię, i już trzeci dzień siedzę przed pustą kartką (w Wordzie oczywiście).

Mamy listopad i nowe ksero. Od czego zacząć? Ach, od listopada. Właściwie ten miesiąc to chyba najbardziej dołująca pora w całym, okrągłym roku. Świece palą się na cmentarzu, ludzie z dumą patrzą na sąsiada, który ma „mniej bogato ozdobiony” grób swoich bliskich. Cóż. Zdarza się.

A zaraz potem świętujemy Dzień Niepodległości. Tak naprawdę to ten dzień nie powinien być smutny, ale mimo wszystko.

Aha. Gdyby ktoś nie wiedział to spadł śnieg. Czyli... lepimy bałwana!!! ☺

Nie będę już dłużej nawijać o niczym. Miłego czytania dalszych stron „Gimzетки”. Nowe ksero sprawiło, że już możemy spokojnie zarabiać... to znaczy, uszczęśliwiać Was sprzedając naszą ciężką pracę w postaci tego oto wspaniałego pisma.

Trzymajcie się ciepło.
(No co? Jest zimno, dlatego wam tego życzę)

Kózka.

Skład naszej redakcji.

Opiekun: pani Justyna Konieczna

Redaktor naczelna: Marta Kozownicka

Redaktorzy: Marta Kolendowicz, Agnieszka Przybył, Martyna Wichłacz, Martyna Zakrzewska, Maria Dominiak, Romina Szafranek, Michał Bugzel, Patryk Beczkowiak, Agnieszka Idczak, Agnieszka Sikora, Patrycja Makowska, Magda Matuszak, Monika Kolendowicz, Anna Bonawenturczyk, Natalia Ciężyńska, Ewa Urbaniak, Natalia Jamroży, Patrycja Hańć, Małgosia Jamroży, Aneta Okrent, Patrycja Wojciechowska, Andżelika Puślecka, Kinga Karwacka, Asia Furmaniak, Monika Bernaś, Beata Gogół.

Skład informatyczny: Sławek Piotrowski

No to czas na ciekawostki! 😊

Po postawieniu pierwszych kroków na lądzie Juliusz Cezar potknął się i upadł. Wśród zebranych zapanowała konsternacja, gdyż uważano to za zły znak. Cezar jednak doskonale wybrnął z sytuacji. Po prostu głośno zawołał:
- Ziemia afrykańska! Biorę Cię w ramiona!



Cesarz austriacki Franciszek I

zwiedzał więzienie. Na wstępie rzuciło mu się do nóg kilku skazańców, prosząc o łaskę i zapewniając, że są niewinni. Powtarzało się to przy każdej celi. Wreszcie jeden więzień nie poruszył się na jego widok.

- Za co tu jesteś? – spytał zdziwiony władca.
- Za kradzież, rozboje, oszustwo i morderstwo.
- Popełniłeś to wszystko?
- Tak.

Wtedy cesarz zwrócił się do dyrektora więzienia:
- Proszę wypuścić tego łotra, by nie psuł ludzi, którzy tu siedzą.

Cesarz Karol V tak raz powiedział o Hiszpanach: Są oni oszczędniejsi od Niemców, bo gdy grają w karty i pokłócą się, nie targają kart jak Niemcy, tylko sobie nawzajem włosy z głów wrywają. Włosy odrosną za darmo, a karty są drogie.



Wywiad z panem Arturem Kasprzakiem

1. Czy spełnia się Pan na stanowisku dyrektora szkoły?

Praca na stanowisku dyrektora wymaga ciągłej aktywności, poszukiwania nowych rozwiązań i czuwania nad zespołem uczniów oraz pracowników. Mimo niedużej szkoły jest to dla mnie duże wyzwanie. Myślę, że jeszcze nie pora na podsumowanie, ale dziś mogę powiedzieć, że jest to ciężka praca.

2. Ilu uczniów było już u Pana na „dywaniku”?

W gabinecie nie mam dywanika, ale rolę taką pewnie może pełnić wykładzina dywanowa. Poważnie mówiąc, rozmowę miałem z kilkoma „aktywnymi” uczniami z najstarszej klasy.

3. Z jakimi problemami spotyka się Pan najczęściej?

W mojej szkole problemy są takie, jak wszędzie (np. zaczepianie młodszych kolegów), jednak ze względu na mniejszą szkołę jest ich mniej.

4. Jakie zmiany planuje Pan w nowej szkole?

Chcę utrzymać dotychczasowy poziom nauczania i zaangażowania uczniów. Jeśli uda mi się coś poprawić, to będę zadowolony. Chciałbym uporządkować otoczenie szkoły i doprowadzić do sytuacji, aby uczniowie czuli się bezpiecznie w jej murach.

5. Czy tęskni Pan za uczniami z naszej szkoły?

W szkole w Piaskach pracowałem siedem lat, więc odpowiedź na to pytanie jest oczywista. Bardzo chętnie tutaj przyjeżdżam i cieszę się, że mogę się spotkać z pracownikami szkoły i wspaniałymi uczniami, a zwłaszcza niesamowitą klasą 3b gimnazjum.

6. Czy czeka Pan z utęsknieniem na każde poniedziałki i wtorki, czyli dni, w których przyjeżdża Pan do naszej szkoły?

Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo czy jest ktoś, kto w ogóle lubi poniedziałki?...

Natomiast we wtorek przyjeżdżam bardzo chętnie i to z dwóch powodów. Lubię pracowników szkoły i uczniów, a poza tym do weekendu zostają już tylko trzy dni!

Życzę wszystkim koleżankom i kolegom sukcesów pedagogicznych, a uczniom samych piątek i szóstek.

Wywiad przeprowadziły: Agnieszka, Marysia, Marta, Romina



Recenzja książki

Ostatnio przeczytałam świetną książkę „**Zabić drozda**” Harper Lee. Tak bardzo mi się spodobała, że postanowiłam ją zrecenzować.

Akcja rozgrywa się w latach 30. XX wieku, w małym miasteczku na płd. USA. Atticus Finch, szanowany adwokat, podjął się obrony młodego Murzyna, oskarżonego o zgwałcenie białej dziewczyny. Pozornie prosta sprawa sądowa staje się bardzo skomplikowana, z powodu panującego rasizmu. Rozgrywające się wydarzenia widzimy oczami dziesięcioletniej córki Atticusa, która, pomimo młodego wieku, bardzo wiele rozumie. To właśnie ona wypowiada słowa, które są istotą całej książki: „Myślę, że jest tylko jeden rodzaj ludzi. Ludzie.” Razem ze starszym bratem są postawieni w bardzo trudnej sytuacji, gdyż muszą znosić oszczerstwa pod adresem swoim i ojca ze strony innych mieszkańców miasteczka. Czy nienawiść do kolorowych zwycięży z rozsądkiem? Przeczytajcie sami!

Książka wywarła na mnie ogromne wrażenie, nie pozwalając mi zapomnieć o sobie choćby na chwilę. Największym atutem książki są przemyślenia małej Skaut, oceniającej wydarzenia zupełnie inaczej, niż by to zrobiła osoba dorosła. Mała dziewczynka wyjawia nam parę ważnych prawd, które powinniśmy przenieść do życia codziennego.

Autor bardzo ciekawie pisze o rasizmie. Pokazuje, że żadna instytucja nie mogła ochronić się przed tym wyniszczającym uczuciem – nawet sądownictwo. Tekst wywołuje wiele uczuć, między innymi poczucie niesprawiedliwości, gdy czytamy o traktowaniu oskarżonego.

Dzięki tej książce możemy zrozumieć, jak rasizm potrafi zniszczyć człowieka, a nawet doprowadzić do czyjejś śmierci. Ta poruszająca powieść odwołuje się do tego, co w życiu człowieka najważniejsze: miłości, współczucia i dobroci.

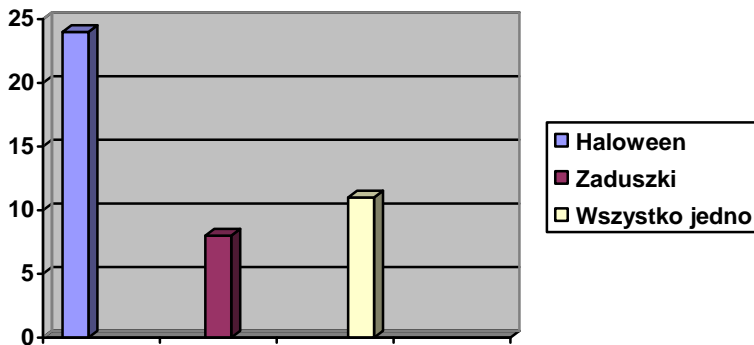
Polecam wszystkim tę książkę. Jest naprawdę świetną powieścią, której nie można zostawić bez komentarza.

Marta

Sonda

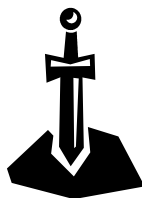
Tym razem zrobiliśmy sondę na temat „Co jest według was lepsze, amerykańskie święto HALOWEEN czy nasze polskie, ZADUSZKI”?

W głosowaniu brały udział 43 osoby. A oto wyniki głosowania 😊:



a\$ia & agnie\$zk@

gierka



„Titan Quest”

Ludzie! Chrapiecie podczas czytania mitologii? Nie możecie znieść widoku herosów i dam w opresji? Z tym już koniec! Przenieście się do starożytnego świata, ale... w waszych kompikach! Mityczni tytani uciekli ze swojego wieczystego więzienia i zaczęli siać zniszczenie na Ziemi. Powstrzymanie ich i ponowne uwięzienie to główne zadanie gracza, który wciela się w postać herosa – mężczyznę lub kobietę. Nie ma już dyskryminacji! Ha ha! Gierka oferuje aż 28 klas postaci. Użytkownik sam ją ustala wybierając 2 z puli 8 cech takich jak: walka, obrona, ziemia, burza, podstęp, łowiectwo, umysł i natura. Połączone razem tworzą indywidualną klasę, a zatem prawie nieograniczony rozwój postaci. Do uzbrojenia dostępnych jest ponad 1000 legendarnych przedmiotów zdobywanych w trakcie gry. W podróży przez mityczny świat gracz napotka na swojej drodze nie tylko mityczne potwory, związane z odwiedzanymi lokacjami, takie jak meduzy, harpie, chimery czy Minotaur, ale także aż 85 różnych bestii różniących się między sobą np. bronią. Ponadto w produkcie dostępna jest także możliwość gry wielosobowej dla maksimum 6 graczy w trybie kooperacji. Sprawdź się jako legendarny heros i podążaj ścieżką chwały... albo po prostu pograj sobie w kolejnego klona Diabła ;)

Kózka!



Skorpion



(23 października - 21 listopada)

Osoby spod tego znaku zodiaku lubią walkę oraz mieć nad kimś przewagę. Nie tolerują ani tchórzostwa, ani specjalnego traktowania.

Ludzi mniej umiejętności od siebie traktują z pogardą. Skorpiony cechuje dociekliwość, intuicja oraz chęć pomocy innym. Są wytrwałe, zawsze zachowują „zimną krew” i spokój, gdy inni tracą już głowę. Ze wszystkich znaków zodiaku, Skorpion jest najbardziej skomplikowany i najtrudniejszy do zrozumienia. Mimo licznych nieprzyjemnych cech i szorstkości, osoby spod tego znaku robią duże wrażenie na płci przeciwnej. Skorpiony są dobrymi lekarzami, detektywami oraz żołnierzami. Nigdy się nie poddają, zawsze walczą do końca. Lubią dobrą zabawę, mają mnóstwo przyjaciół, a ponadto są bardzo odważne. Osoby spod tego znaku interesują się przedmiotami ścisłymi - matematyka to dla nich pryszcz! Uwielbiają także przeprowadzać różne doświadczenia chemiczne.

Uwaga!

Nigdy nie próbujcie przekupić Skorpiona, bo może się to dla was źle skończyć!

Martyna&Martyna



M(J)UZYK

Vanilla Ninja „Dangerzone”

Nasze waniliowe dziewczyny teraz w zabójczym trio! Po nieudanym roku, wielu kłopotach Estonki udowadniają, że nadal potrafią niezłe brzmieć na swoich kolorowych gitarkach. Widzimy to podczas oglądania nowych teledysków „Dangerzone” i „Rockstar”, słyszymy to wsłuchując się w jeszcze inne świeżutkie kawałeczki z ich nowej płytki „Love Is War”. Ja tam nie uważam, że miłość to wojna, no ale z urodziwymi blondynkami kłócić się nie wolno ;)

Teledysk do „Dangerzone” jest bardziej wyczesany niż można się tego spodziewać. Trio bawi się w waniliowych szpiegów (ciekawe, czy podpisały kontrakt z Algidą Śmietankową ;P), bije się z gangsterami a nawet uprawia hazard! Bardzo niebezpieczna jest ta dangerzone, no no.

Właściwie kawałek ten polecam wszystkim śpiochom, które w listopadowe ranki nie mogą wydostać się z łóżek. „Dangerzone” na pewno da wam wystarczający Power! Wstawać leniuchy!

Simple Plan „I’m Just A Kid”

Ja wiem, że ostatnio coś za mocno trzymam się tych walniętych świrów! No ale nic nie poradzę na to, że trampole spadają mi za każdym razem kiedy ich słucham, a główka sama podryguje do rytmu. Więc – wybaczenie, ale muszę opisać jakikolwiek kawałek naszych prostoplanowych panów. ;)

„I’m Just A Kid” to jeden, moim skromnym zdaniem, z najlepszych utworów wszech czasów! Nie ma tu żadnego badziewnego „Love Love” albo „Jestem taki smuutny”,

Kawałek pokazuje prawdziwe życie normalnego dzieciaka w normalnym (czy aby na pewno?) liceum. Znajdziemy w nim wszystko – walkę o dziewczynę, łamanie szkolnych zasad, podział na lepszych i gorszych, rozjeżdżania autobusem szkolnym (hehe ;P) i kilka innych megabombek! Możecie mi nie wierzyć, ale piosenka sprawia, że ma się ochotę coś zmienić.

Tak więc – cicho siedzieć i słuchać Simplowych Planów!

Kózka wasza ;)